



Uniwersytet Papieski
Jana Pawła II
w Krakowie

Kard. Stanisław Ryłko
archiprezbiter bazyliki S. Maria Maggiore
Rzym, Włochy

„Będziecie światłem wśród mroków, jeśli oświeci Was Chrystus”

(Bogoła, 1986 r.)

Światowe Dni Młodzieży jako wkład św. Jana Pawła II w chrześcijańską formację młodych

1. Organizatorzy Konferencji wybrali temat niezwykle ważny i aktualny, gdyż wychowanie młodego pokolenia jest niewątpliwie jednym z centralnych wyzwań, jakie stają przed współczesnym światem i Kościołem. Dzisiaj wiele mówi się o głębokim kryzysie wychowania, który polega na rosnącej trudności w przekazywaniu młodemu pokoleniu podstawowych wartości oraz sensu życia i nadziei. Wiele środowisk bije na alarm, że dzisiejsze pokolenie dorosłych w znacznej mierze utraciło zdolność autentycznego wychowania młodych – co więcej – świadomie rezygnuje z roli przewodników i wychowawców... Kryzys ten jest w pewnym sensie nieunikniony w kulturze, która uczyniła z relatywizmu własne „credo” (Benedykt XVI). W dzisiejszym społeczeństwie, w „społeczeństwie płynnym” (Zygmunt Bauman), bez stałych punktów odniesienia, pozbawionym systemu uznanych wartości, gdzie odrzuca się istnienie prawdy i zastępuje się ją wielością arbitralnych opinii, wychowanie staje się zadaniem niezmiernie trudnym. Stąd rosnący deficyt autentycznych środowisk wycho-

wawczych, od rodziny i parafii począwszy, aż po szkołę i uniwersytet, oraz deficyt autentycznych autorytetów wychowawczych.

W tym kontekście spojrzenie na postawę św. Jana Pawła II jako na przewodnika i wychowawcę młodych nabiera dzisiaj szczególnego znaczenia. Okazuje się bowiem, że jego pontyfikat był opatrnością odpowiadającą również na to wielkie wyzwanie naszych czasów.

2. Św. Jan Paweł II posiadał szczególny charyzmat bycia z młodymi i komunikowania się z nimi. Troska o młodzież od samego początku stała się jednym z głównych priorytetów jego pontyfikatu. Otaczał ich szczególną miłością, jak mało kto ich rozumiał, był wrażliwy na ich problemy. Nie bał się stawiać im wysokich czy wręcz radykalnych wymagań. Sam określał się jako przyjaciel młodych, ale zawsze dodawał: „przyjaciel wymagający”. W dniu inauguracji swego pontyfikatu powiedział do młodych: „Wy jesteście przyszłością świata, nadzieją Kościoła! Wy jesteście moją nadzieją!”. Tak rozpoczęła się wielka przygoda Jana Pawła II z młodymi całego świata. Zdobył ich od pierwszego dnia. A dzisiaj wiemy, iż słowa te nie były jak pusta retoryka. Zawarty w nich był wielki program ewangelizacji młodego pokolenia, któremu Ojciec Święty pozostał wierny przez cały swój długi pontyfikat. Św. Jan Paweł II widział w młodych „podstawową i codzienną drogę Kościoła”⁸⁷. Miał bardzo wysublimowane pojęcie młodości, które starał się młodym przekazać i w nich zaszczepić: „Wy, Młodzi, jesteście [...] młodością narodów i społeczeństw, młodością każdej rodziny i całej ludzkości – również młodością Kościoła [...]. Tak więc wasza młodość nie jest tylko waszą własnością osobistą czy pokoleniową – [...] jest jakimś szczególnym *dobrem wszystkich*. Jest dobrem samego człowieczeństwa”⁸⁸. Stąd wynika wielka odpowiedzialność, aby tym „bogactwem” dobrze gospodarować, aby go nie zmarnować.

Dzisiaj o młodzieży wiele się pisze i wiele mówi, a diagnozy, jakie się stawia, są zwykle bardzo krytyczne i tchną pewnym pesymizmem. Wbrew tym tendencjom wizja młodego pokolenia, jaką miał Jan Paweł II, była zdecydowanie pozytywna. To był dla niego podstawowy punkt wyjścia. Znał jak mało kto trudne problemy, z jakimi boryka się współczesna młodzież na wszystkich kontynentach. Jego optymizm w spojrzeniu na młodych nie był więc optymizmem naiwnym. Po prostu ufał młodym i młodzi to czuli. Widział w nich wielką siłę zdolną przemienić świat i liczył na nich. Ale przede wszystkim patrzył na młodych w perspektywie zbawczego planu Boga: „[...] *młodzi* szukają

⁸⁷ Jan Paweł II, *List apostolski do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży*, Watykan 1985, nr 1.

⁸⁸ Jan Paweł II, *List apostolski do młodych...*, dz. cyt., nr 1, 3.



Boga, szukają sensu życia, szukają ostatecznych odpowiedzi: «Co mam zrobić, aby osiągnąć życie wieczne? (Łk 10, 25)». W tym szukaniu młodzi nie mogą nie spotkać się z Kościołem. *I Kościół nie może nie spotkać się z młodymi*⁸⁹. Widział w nich niezastąpionych apostołów nowej ewangelizacji współczesnego świata.

3. Ale czym jest wychowanie, na czym ono polega? Wchodzimy w ten sposób w samo sedno naszych rozważań. Wychowanie, według Ojca Świętego Jana Pawła II, jest przede wszystkim „obdarzaniem człowieczeństwem – obdarzaniem dwustronnym. Rodzice obdarzają swym dojrzałym człowieczeństwem nowo narodzonego człowieka, a ten z kolei obdarza ich całą nowością i świętością człowieczeństwa, które z sobą przynosi na świat”⁹⁰. Dlatego każdy wychowawca jest „osobą, która «rodzi» w znaczeniu duchowym”⁹¹. Cały ten proces opiera się na fundamentalnym założeniu, że człowiek powołany jest do życia w prawdzie i miłości oraz że każdy urzeczywistnia siebie przez bezinteresowny dar z siebie samego⁹². W wychowaniu chrześcijańskim dochodzi do tego istotny element chrystologiczny. Pisał papież: „Przez Chrystusa każde wychowanie w rodzinie i poza nią zostaje wprowadzone w zbawczy wymiar Boskiej pedagogii skierowanej do wszystkich ludzi i wszystkich rodzin i osiągnąjącą swoją pełnię w paschalnej tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. W tym szczytnym punkcie naszego Odkupienia rozpoczyna się cały i każdy proces chrześcijańskiego wychowania, które jest zarazem wychowaniem do pełni człowieczeństwa”⁹³.

W procesie wychowania ważne jest ponadto odkrycie istotnego znaczenia młodości w życiu każdego człowieka. Chodzi o odpowiedź na pytanie: co to jest młodość? Jan Paweł II odpowiada na to pytanie w następujący sposób: „Młodość to nie tylko pewien okres życia ludzkiego odpowiadający określonej liczbie lat, ale to jest zarazem *czas dany każdemu człowiekowi i równocześnie zadany mu przez Opatrzność*. W tym czasie szuka on odpowiedzi na podstawowe pytania, jak młodzieniec z Ewangelii; szuka nie tylko sensu życia, ale szuka konkretnego projektu, wedle którego to swoje życie ma zacząć budować. I to właśnie jest najistotniejszy rys młodości. Każdy wychowawca, poczynając od rodziców, a także każdy duszpasterz musi dobrze poznać ten rys i musi go

⁸⁹ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittoria Messori*, Lublin 1994, s. 104.

⁹⁰ Jan Paweł II, *List do Rodzin z okazji Roku Rodziny*, Watykan 1994, nr 16.

⁹¹ Jan Paweł II, *List do Rodzin...*, dz. cyt.

⁹² Por. Jan Paweł II, *List do Rodzin...*, dz. cyt.

⁹³ Jan Paweł II, *List do Rodzin...*, dz. cyt.

umieć zidentyfikować w stosunku do każdego chłopca czy dziewczyny, i po-
 wiem jeszcze więcej: musi *umiłować to, co jest istotne dla młodości*⁹⁴.

Niezmiernie ważnym warunkiem każdego wychowania, według Jana Pawła II, jest zasada afirmacji każdego człowieka⁹⁵. Młodzi są na to szczególnie wrażliwi i tego bardzo potrzebują. Ale nie chodzi tutaj o jakiś zachwyt i bezkrytyczną akceptację, która na wszystko się zgadza, wszystkiemu przytakuje. Ojciec Święty podkreślał z naciskiem: „Ta afirmacja nie może być akceptacją wszystkiego bez wyjątku. Młodzi wcale tego nie chcą. Chcą także, aby ich poprawiać, chcą by mówić im «tak» lub «nie». *Potrzebują przewodników*, i to potrzebują tych przewodników bardzo blisko. Jeżeli odwołują się także do pewnych autorytetów, to tylko o tyle, o ile te autorytety potwierdzają się równocześnie jako ludzie bliscy, jako ci, którzy idą z młodzieżą po wszystkich szlakach, po których ona postępuje”⁹⁶. Innymi słowy, wychowywać to pomagać młodym „rozgrywać młodość” – jak mówił papież. „Można tylko ją (młodość!) rozegrać, jest z nią tak, jak z tymi talentami w Ewangelii. Choć właściwie to dziś jej nie da się zakopać w ziemi, ona nie może być zakopana, ona się rozwija. Można tylko ją rozegrać dobrze albo źle”⁹⁷. Nie jest to zadanie łatwe, ale na tym polega właśnie piękno młodości i fascynująca misja tych, którzy powołani są do tego, aby wychowywać młode pokolenie. Jan Paweł II zostawił wszystkim wychowawcom bezcenny wzór do naśladowania: Przyjaciel młodych, ale „przyjaciel wymagający”!

4. Proces wychowania prowadzi do momentu, w którym młody człowiek – po osiągnięciu niezbędnej dojrzałości – zaczyna wychowywać się sam. Jest to ważny etap samowychowania, pracy nad sobą, który właściwie nigdy się nie kończy i trwa przez całe życie. Co więcej, kształt naszego życia, naszej dojrzałej osobowości zależy od tego, czy na pewnym etapie, właśnie w wieku młodzieńczym, umieliśmy osiągnąć tę bezcenną umiejętność. I przyglądając się dialogowi Jana Pawła II z młodymi, zauważamy, iż Ojciec Święty właśnie na tę dziedzinę samowychowania młodych kładł główny nacisk. Cierpliwie wprowadzał ich w to stopniowe branie pełnej odpowiedzialności za kształt i piękno swojego człowieczeństwa, ucząc tego, co w życiu na prawdę się liczy: że ważne jest nie tyle „więcej mieć”, ile „więcej być”.

⁹⁴ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei...*, dz. cyt., s. 101.

⁹⁵ Por. Jan Paweł II, *List do Rodzin...*, dz. cyt., nr 16.

⁹⁶ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei...*, dz. cyt., s. 102.

⁹⁷ Jan Paweł II, *Słowo do młodzieży zgromadzonej przed siedzibą arcybiskupa*, Kraków, 10 czerwca 1987.



Według Jana Pawła II samowychowanie to przede wszystkim praca nad własną wolnością, uczenie się właściwego korzystania z daru wolności. Jest to wielkie wyzwanie, które staje przed każdym młodym człowiekiem, zwłaszcza w dzisiejszych czasach, które propagują zdeformowane i z gruntu destrukcyjne pojęcie wolności. Mówił Ojciec Święty: „Wolności nigdy nie można posiadać. Jest bardzo niebezpieczne ją posiadać. Wolność trzeba stale zdobywać. Wolność jest właściwością człowieka, Bóg stworzył go wolnym. Stworzył go wolnym, dał mu wolną wolę bez względu na konsekwencje. Człowiek źle użył wolności, którą Bóg mu dał, ale Bóg stworzył go wolnym i absolutnie nie wycofa się z tego [...]. Wolność jest wymiarem bytu człowieka, wymiarem bytu osobowego i wymiarem bytu wspólnotowego. Myślę, że całe dzisiejsze pokolenie Polaków, wszyscy, którzy do niego należą, wszyscy bez wyjątku muszą sobie postawić ten problem. Nie można od niego uciekać, nie można uważać, że jest on załatwiony. Trzeba sobie stawiać ten problem uczciwie...”⁹⁸.

Z problemem wolności ściśle wiąże się kwestia sumienia: sumienia wrażliwego, dobrze uformowanego. Sumienie jest busolą wolności. Oto drugi ważny przedmiot samowychowania według Jana Pawła II: „Chrystus pyta o stan waszej świadomości moralnej. Pyta równocześnie o stan waszych sumień. Jest to pytanie kluczowe dla człowieka. Kluczowe – dla waszej młodości [...]. Poziom sumienia, poziom wartości moralnych – to najważniejszy wymiar doczesności i historii. Historia bowiem pisana jest nie tylko wydarzeniami, które rysują się niejako „od zewnątrz” – jest ona przede wszystkim pisana „od wewnątrz”: jest historią ludzkich sumień, moralnych zwycięstw lub klęsk. Tutaj też znajduje podstawę istotna wielkość człowieka: jego prawdziwie ludzka godność...”⁹⁹. Stąd apel do młodych o troskę o własne sumienie, o własną wrażliwość moralną kształtowaną na wskazaniach Ewangelii. Warto przypomnieć tutaj „Apel jasnogórski” z młodymi z roku 1983: „Co to znaczy «czuwać»? To znaczy, że staram się być człowiekiem sumienia. że tego sumienia nie zagłuszam i nie zniekształcam. Nazywam po imieniu dobro i zło, a nie zamazuję. Wypracowuję w sobie dobro, a ze zła staram się poprawiać, przewyżniając je w sobie. To taka bardzo podstawowa sprawa, której nigdy nie można pomniejszyć, zepchnąć na dalszy plan. Nie! Ona jest wszędzie i zawsze pierwszoplanowa. Jest zaś tym ważniejsza, im więcej okoliczności zdaje się sprzyjać temu, abyśmy tolerowali zło, abyśmy łatwo się z niego rozgrzeszali. Zwłaszcza jeżeli tak

⁹⁸ Jan Paweł II, *Słowo do młodzieży...*, dz. cyt.

⁹⁹ Jan Paweł II, *List do młodych...*, dz. cyt., nr 6.



postępują inni”¹⁰⁰. Świadom daru wolności, jakim obdarzył go Bóg, i kierując się prawym sumieniem, młody człowiek staje przed najważniejszym wyborem, jakiego w okresie młodości musi dokonać – wyborem swego własnego życiowego powołania, nie zapominając, iż nasze życiowe powołanie jest równocześnie powołaniem chrześcijańskim. Pisał Jan Paweł II w *Liście do młodych całego świata*: „Pragnę więc wam wszystkim, młodzi Adresaci tego Listu, zawierzyć tę wspólną pracę, jaka łączy się z rozpoznaniem życiowego powołania każdego i każdej z was wobec Boga. Jest to praca pasjonująca. Fascynujący trud wewnętrzny. W trudzie tym rozwija się i rośnie wasze człowieczeństwo. Wasza młoda osobowość zyskuje wewnętrzną dojrzałość. Zakorzeniacie się w tym, kim każda i każdy z was jest, aby stawać się tym, kim ma się stać: dla siebie – dla ludzi – dla Boga”¹⁰¹. Jan Paweł II, doceniając w pełni rolę powołania kapłańskiego i zakonnego, szczególnie akcent kładł na powołanie do życia w małżeństwie. „Powołanie do miłości” uważał za „najbardziej podstawowy element kontaktu z młodzieżą”, odczuwał to jako rodzaj „wewnętrznego przynaglenia” już od pierwszych lat kapłaństwa. Było to jego podstawową troską duszpasterską: „Trzeba młodych przygotowywać do małżeństwa – mówił – *trzeba ich uczyć miłości*. Miłość nie jest do wyuczenia, a równocześnie nic nie jest tak bardzo do wyuczenia jak miłość! *Jako młody kapłan, nauczyłem się miłować ludzką miłość*. To jest jedna z tych podstawowych treści, na której skupiłem swoje kapłaństwo, swoje posługiwanie na ambonie, w konfesjonale, a także używając słowa pisanego [...]. Młodzi w gruncie rzeczy szukają zawsze piękna w miłości, chcą, ażeby ich miłość była piękna. Jeżeli ulegają swoim słabościom, jeżeli idą za tym wszystkim, co można by nazwać «zgorzeniem współczesnego świata», a jest ono niestety bardzo rozpowszechnione, to w głębi serca pragną pięknej i czystej miłości”¹⁰². Sprawa miłości jest decydująca dla kształtu życia człowieka we wszystkich jego wymiarach. Stąd wezwanie Jana Pawła II skierowane do młodych: „W was [...] rozstrzyga się ów kształt miłości, jaką będzie miało całe wasze życie. A przez was: życie ludzkie na ziemi polskiej. Życie małżeńskie, rodzinne, społeczne, patriotyczne – a także życie kapłańskie, zakonne, misyjne. Każde życie określa się i wartościuje poprzez wewnętrzny kształt miłości. Powiedz mi jaka jest twoja miłość – a powiem ci, kim jesteś”¹⁰³.

¹⁰⁰ Jan Paweł II, *Apel Jasnogórski. Rozważanie wygłoszone do młodzieży*, Częstochowa, 18 czerwca 1983, nr 5.

¹⁰¹ Jan Paweł II, *List do młodych...*, dz. cyt., nr 9.

¹⁰² Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei...*, dz. cyt., s. 102–103.

¹⁰³ Jan Paweł II, *Apel jasnogórski...*, dz. cyt., nr 4.



Program życiowy, do jakiego Jan Paweł II starał się pozyskać młodych, jest programem na wskroś ewangelicznym. Nie jest to program łatwy. Idzie o zdecydowanie „pod prąd” mentalności dominującej we współczesnym świecie. Przed młodzieżą papież tego nigdy nie ukrywał. Ale jest to program fascynujący, dający gwarancję właściwego „rozegrania młodości”, ponieważ nosi on w sobie pieczęć Chrystusa. Dlatego mówił młodym: „Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali”¹⁰⁴. „Więcej być” – znaczy dokładnie to! Dlatego niezmiernie zachęcał: „Nie bójcie się być świętymi!”¹⁰⁵ oraz „Wzbijajcie się na wysokie szczyty”¹⁰⁶.

5. W naszych rozważaniach dochodzimy do momentu kulminacyjnego: Światowe Dni Młodzieży. Dlaczego moment kulminacyjny? Właśnie w Światowych Dniach Młodzieży charyzmat św. Jana Pawła II – przewodnika i wychowawcy młodych znalazł swój najpełniejszy i wręcz planetarny wyraz. Ustanowienie Światowych Dni Młodzieży w Kościele (1985) było jedną z najbardziej brzemiennych w błogosławione skutki decyzji Jana Pawła II. Św. Jan Paweł II dał w ten sposób początek niezwykle duchowej przygodzie wiary, która w tych prawie czterdziestu latach objęła miliony młodych na wszystkich kontynentach. Opatrznościowe narzędzie ewangelizacji młodego pokolenia o niezwyklej skuteczności. Ile życiowych przemian i autentycznych nawróceń wśród młodych! Ile decyzji o wyborze kapłaństwa, życia konsekrowanego czy małżeństwa chrześcijańskiego! Światowe Dni Młodzieży „stały się” – używając wyrażenia Jana Pawła II – prawdziwymi „laboratoriami wiary” – wiary młodej, pełnej radości i misyjnego entuzjazmu. Dzięki nim, na progu nowego milennium, Kościół ukazał światu na nowo swoje młode oblicze. Polska miała szczęście gościć dwa razy Światowe Dni Młodzieży: na Jasnej Górze w roku 1991 oraz w Krakowie w roku 2016.

Od samego początku Światowe Dni Młodzieży niosły w sobie niezmiernie ważne przesłanie dla Kościoła i dla świata. W czasach, kiedy na młodzież patrzyło się bardzo nieufnie (doświadczenia lat sześćdziesiątych!), Jan Paweł II miał odwagę w swoich planach nowej ewangelizacji postawić zdecydowanie właśnie na młodych. Zaś w kontekście współczesnej kultury, która stara się zamknąć wiarę i religię wyłącznie w kręgu prywatności, eliminując ją z życia publicznego, Ojciec Święty miał odwagę postawić na wielkie zgromadzenia młodzieży

¹⁰⁴ Jan Paweł II, *Apel jasnogórski...*, dz. cyt., nr 5.

¹⁰⁵ Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy Świętej na zakończenie IV Światowego Dnia Młodzieży, Santiago de Compostela – Monte del Gozo, 20 sierpnia 1989*, nr 6.

¹⁰⁶ Jan Paweł II, *Orędzie do młodzieży całego świata z okazji VI Światowego Dnia Młodzieży „Otrzymaliście Ducha przybrania za synów” (Rz 8, 15)*, Watykan 1990, nr 3.

wokół następcy świętego Piotra: niezwykle doświadczenie powszechności Kościoła i wspólnoty wiary. Naturalnie, każdy z nich poprzedzony jest solidnym przygotowaniem duszpasterskim i ma swój dalszy ciąg w formacji katechetycznej. I wreszcie, w epoce, kiedy młodym raczej się schlebia, snując złudne często mirażę łatwych sukcesów życiowych, nie mając odwagi stawiać wymagań, Jan Paweł II w centrum Światowych Dni Młodzieży postawił wielki, nagi Krzyż Roku Jubileuszowego 1984. Jest to Krzyż, który pielgrzymuje po całym świecie niesiony na ramionach młodych. Ojciec Święty nie bał się postawić ich wobec radykalnych wymagań Ewangelii: „Jeśli kto chce pójść za mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech mnie naśladuje” (Mt 16, 24)). Aż do ostatniego przesłania w Niedzielę Palmową 2005 roku, gdy już nie mógł mówić i powierzył swoje słowo do odczytania ówczesnemu Substytutowi Sekretariatu Stanu: „Dziś mówię wam: idźcie dalej niestrudzenie wybraną drogą, abyście w każdym miejscu byli świadkami chwalebnego krzyża Chrystusa. Nie lękajcie się! Niech radość ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Pana będzie waszą siłą, a Przenajświętsza Maryja Panna niech zawsze wam towarzyszy”¹⁰⁷. To był jego testament, jaki zostawił młodym.

Oto program i metoda ewangelizacji młodych, jaką Kościołowi i światu zostawił Jan Paweł II. Jest to program, który stawia wysokie wymagania zarówno młodym, jak i wszystkim tym, którzy podejmują się trudu wychowania młodego pokolenia (rodzicom, nauczycielom i duszpasterzom). A Światowe Dni Młodzieży stały się rodzajem „katalizatora”, dając początek nowemu pokoleniu młodych, które w tamtej epoce często było nazywane „pokoleniem Jana Pawła II” – pokoleniem, które w następcy Świętego Piotra odkryło przyjaciela młodych i niezastąpionego przewodnika prowadzącego ich pewną drogą do Chrystusa – „Drogi, Prawdy i Życia” (J 14, 8).

W przyszłym roku Światowy Dzień Młodzieży odbędzie się w Panamie (2019). Wielka przygoda wiary młodych całego świata pod przewodnictwem następcy Świętego Piotra trwa nieprzerwanie i przynosi bezcenne owoce w ich życiu. Przychodzą kolejni papieże: Benedykt XVI i obecnie papież Franciszek, a Światowe Dni Młodzieży nie przestają fascynować i przyciągać młodych. Nie pozostaje mi więc nic innego, jak tylko życzyć, aby pokolenie Światowych Dni Młodzieży rosło w liczbę i podejmowało twórczo to wielkie dziedzictwo duchowe, jakie zostawił nam św. Jan Paweł II Wielki.

¹⁰⁷ Jan Paweł II, *Uwierzyliście miłości Boga, 20 III 2005* — „Anioł Pański» w Niedzielę Palmową, „L'Osservatore Romano”, wyd.pol., 5(2005), s. 38.



Słowa kluczowe: Jan Paweł II, młodzież, Światowe Dni Młodzieży, przyszłość Kościoła, przyszłość świata, wymagający przyjaciel młodych, papieskie listy do młodych, odpowiedź Kościoła na czas, w jakim przyszło mu żyć, troska o Kościół, troska o młodych ludzi w Kościele, wychowanie

Streszczenie: Jan Paweł II zawsze podczas swojego pontyfikatu znajdował czas dla ludzi młodych. Mawiał, że młodzi są przyszłością Kościoła, dlatego też dla nich właśnie stworzył Światowy Dzień, który stał się przez wszystkie lata nie tylko wielką manifestacją wiary, ale jednością ideałów i przekonaniem o słusznie wybranej drodze wiary. Pisał do młodych listy, w których troszczył się o ich wiarę, ale i codzienne życie. Zachęcał do stawiania sobie wymagań, ale także przekonywał o bliskości Boga do każdej i każdego. Forum, jakim stały się Światowe Dni Młodych, zawsze zbierały katolików z całego świata i były impulsem do ich postępu na drogach chrześcijańskich. Bardzo trafie zostało to też ujęte, że *spojrzenie na postawę św. Jana Pawła II jako na przewodnika i wychowawcę młodych nabiera dzisiaj szczególnego znaczenia. Okazuje się bowiem, że Jego Pontyfikat był opatrnościową odpowiedzią również na to wielkie wyzwanie naszych czasów.* Jako wymagający przyjaciel, papież Jan Paweł II stał się przewodnikiem dla młodych całego świata.

**„You will be the light in the dark, if Christ enlightens you” (Bogotá, 1986).
The World Youth Day as St. John Paul II’s contribution to the Christian formation of young people**

Key terms: John Paul II, young people, World Youth Day, future of the Church, future of the world, demanding friend of youth, papal addresses to young people, response of the Church to the times in which she lives, care for the Church, care for young people in the Church, formation

Abstract: John Paul II had always found the time for the young during his pontificate. He used to say that young people are the future of the Church and that is why he initiated the World Day especially for them. For many years the event has become not only a great declaration of faith, but also a manifestation of the unity of ideals and the affirmation of the rightly chosen way of Christian belief. The Pope addressed young people in his letters in which he showed a great care for their faith, and for their daily lives as well. He encouraged them to exercise self-discipline, yet he also convinced the closeness of God to each young boy and girl. The World Youth Day has become a peculiar forum to gather the Catholics from worldwide and has provided an impulse to make progress on Christian paths. It was suitably articulated that *looking at the attitude of St. John Paul II as of a guide and tutor of young people assumes special significance nowadays. It appears that his pontificate was a providential response to the huge challenge of modern times.* John Paul II guided the youth of the entire world as their demanding friend.



Uniwersytet Papieski
Jana Pawła II
w Krakowie